

# KY WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. środa, 13 maja 1945 r.

Nr. P-34/A.

Dzisiaj: Roberta.

Kalend. historyczny: Śmierć Andrzeja  
Towiańskiego mistyka i myśliciela.

Jutro: Wniebowstąpienie.

DEPESE.

/Wydanie poranne./

## Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

London, 12/V /R/ Korespondent "New York Times" w Bernie donosi, że wojska niemieckie w sile dwóch milionów ludzi rozpoczęły ofensywę na froncie donieckim. Wiadomości te nie są jednak potwierdzone przez oficjalne źródła. Korespondent pisma amerykańskiego powołuje się na "półoficjalne doniesienia z Moskwy", która podobno wskazuje, że Niemcy rzucili do walki około 24 dywizji pancernych, od 1,000 do 2,000 samolotów pierwszej linii i oraz znaczne ilości piechoty na 250 km frontu między Dniepropietrowskiem na północy a półwyspami Kercu na południu.

Korespondent powołuje się również na doniesienia o zaczepnych działaniach sowieckich pod Leninogradem oraz o znacznych ruchach wojska niemieckiego w strefie Smoleńska. Korespondent twierdzi, że należy oczekiwać w najbliższej przyszłości natarcia niemieckiego na środkowym froncie.

Komunikat oficjalny armii sowieckiej stwierdza, jak już donosiliśmy, że Niemcy przystąpili do działań ofensywnych na półwyspie Kercu. Jest to najkrótsza droga do kaukaskich źródeł ropy. Półwysp Kercz został odbity przez wojska sowieckie 30 grudnia ub.r. Wyczyn ten, opracowany osobiście przez Stalina, sparaliżował usiłowania niemieckie do przedostania się poprzez wąską cieśninę Kercu w stronę Kaukazu. Użyte w ostatnim komunikacie sowieckim określenie o "zaciętych walkach" jest klasyczną formułą, jaką Rosjanie stosowali w swoich komunikatach w czasie defensywnych walk, które prowadzili ub.r. Określenie to świadczy, że również obecna bitwa rozwija się na dużą skalę.

Cieśnina Kercu, która łączy Morze Czarne z Morzem Azowskim roz

ciąga się na długości 42 km, a szerokość jej wynosi od 5 do 8 km. W razie gdyby Niemcom udało się przedostać przez cieśninę, znaleźliby się na tyłach armii marsz. Timoszenko w Rostowie, położonym 300 km na północny wschód od Kercu. Kierunek frontu na półwyspie nie jest dokładnie znany. Ub. roku Rosjanie dokonali dwóch desantów na Krymie, jeden w północno-wschodniej części półwyspu, a drugi w Teodozji, która leży na południowym brzegu Krymu.

Korespondent Reutera w Moskwie donosi, że powleły zgromadziły znaczne siły wojsk na półwyspie Kerczeńskim. Od końca grudnia, kiedy Rosjanie odbili ten półwysp, mieli oni dość czasu, by wzmocnić swoje pozycje na tym odcinku.

Według ostatnich doniesień ofensywa niemiecka na Krymie rozpoczęła się 8 maja i prowadzona jest na dużą skalę. Kilka dywizji wspieranych przez czołgi i lotnictwo, uderza na stosunkowo wąskim froncie, długości od 25 do 40 km. Lotnictwo bombarduje oddziały wojsk oraz linie komunikacyjne. Warunki atmosferyczne są pomyślne, a teren jest zupełnie suchy. Pierwsze natarcie spotkało się z powodzeniem na północnym odcinku frontu, lecz zostało odrzucone na innych odcinkach, gdzie Niemcy ponieśli ciężkie straty. Niemcy zostali zmuszeni do powrotu na dawne pozycje. Choć nie wszyscy uważają w Londynie, by natarcie na Krymie oznaczało początek zapowiadanej od tak dawna ofensywy wiosennej, należy stwierdzić, że uderzenie przeprowadzone zostało na większą skalę, niżby to wynikało z potrzeb czy sto lokalnych. Dlatego działania niemieckie na Krymie mogą być zapowiedzią bardziej poważnych ruchów na północnych odcinkach frontu.

Radio londyńskie doniosło o

odrzuceniu wszystkich uderzeń niemieckich na półwyspie Kerczu, za wyjątkiem jednego punktu, gdzie oddziałom Rzeszy udało się przebić przez pierwsze linie sowieckie. Niemcy ze swej strony twierdzą, że na Kerczu rozwinęły się ich "pierwsze działania zaczepne". Radio niemieckie doniosło, iż na półwyspie Kerczeńskim rozpętało się piekło, a samoloty niemieckie bez przerwy przelatują nad liniami sowieckimi.

#### 14 SAMOLOTÓW "CSI" STRACONO NAD MALTA.

Kair, 12/V /R/ Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie donosi, że w czasie nalotów wroga na Malte od niedzieli w południe do poniedziałku w południe zestrzelono 14 niemieckich i włoskich samolotów. 11 aparatów było pochodzenia niemieckiego, a 3 włoskiego. W niedzielę myśliwce brytyjskie strąciły 7 aparatów, a dzieńka pilot, 4, w poniedziałek rano myśliwce RAF zestrzeliły 5 maszyny. Wiele innych samolotów wroga zostało uszkodzonych, a kilka z nich prawdopodobnie nie powróciło do baz. Lotnictwo brytyjskie strąciło dwie maszyny, lecz piloci jednej z nich zostali uratowani. W poniedziałek twierdzą nad wysuniętymi pozycjami Cyrenaiki normalna działalność brytyjskich myśliwców. Jeden bombowiec włoski został zestrzelony u brzegów Egiptu.

Oficjalnie oznajmiono w Londynie, że w maju do dni ostatnich zniszczono na Środkowym Wschodzie 67 samolotów wroga, z czego 54 nad Malte. Od początku wojny 307 aparatów wroga uległo zniszczeniu nad Malte.

#### DALSZE STARCIA LOKALNE W LIBII.

Kair, 12/V /P/ Komunikat wojenny ogłoszony w Kairze podaje:

"Doszło znowu do mniejszych starć między naszymi lekkimi oddziałami a patrolami wroga. Wczoraj na środkowym odcinku frontu pewna bateria nieprzyjacielska została zmuszona do milczenia."

#### STRATA TRZECH KONTRTORPEDOWCÓW.

Londyn, 12/V /R/ W poniedziałek po południu znaczne ilości samolotów niemieckich uderzyły na 4 kontrtorpedowce brytyjskie we wschodniej części Morza Śródziemnego. Kontrtorpedowiec "Lively" został trafiony i zatopiony. Wieczorem pozostałe trzy kontrtorpedowce brytyjskie były przedmiotem dalszego ciężkiego nalotu niemieckiego. Kontrtorpedowce "Jackal" oraz "Kipling" zostały wówczas trafione. "Kipling"

zatonął. "Jackal" spróbowano holować, lecz w końcu załoga zmuszona była zatopić własny okręt, gdyż uratowanie go stało się niemożliwe. 500 ludzi załogi wszystkich trzech kontrtorpedowców uratowano, tak, że ogólne straty nie są wielkie.

#### STRATY ANGLII W TEJ WOJNIE.

Londyn, 12/V /R/ Od dnia 3 września 1939 r., daty wybuchu wojny, do 2 września 1941 roku siły zbrojne imperium brytyjskiego poniosły straty w ilości 133,550 ludzi, w tym jest 48,973 zabitych, 46,363 rannych, 58,458 jeńców i 29,756 zaginionych.

#### ROKOWANIA O MARTYNIKI.

Londyn, 12/V /Radio/ Amerykański minister spraw zagranicznych Cordell Hull oznajmił, że dla rządu amerykańskiego jest obojętne, czy rząd Laval'a uzna, czy też odrzuci porozumienie w sprawie Martyniki, jakie rząd St. Zjednoczonych zawrze z adm. Robertem gubernatorem tej wyspy. Rząd St. Zjednoczonych postanowił pertraktować w tej sprawie wyłącznie z adm. Robertem, a nie z rządem Vichy, który wykonywuje jedynie rozkazy Berlina.

Natomiast Niemcy oświadczają, że nie będą mogli tolerować rokowań w sprawie posiadłości francuskich, zawieranych bez udziału rządu Vichy. W tej sprawie przybył do Francji, jak można sądzić, marszałek Goering. Odbył on podobno rozmowę z Laval'em w Moulins, łączącym na linii demarkacyjnej, oddzielającej Francję okupowaną od nieokupowanej. Goering przedłożył podobno Laval'owi daleko idące żądania niemieckie. Królem pogłoski, że zagroził on rządowi Vichy, iż w razie odrzucenia żądań niemieckich, Rzesza pozwoli Włochom na zajęcie Tunisu i Korsyki.

Powrót marsz. Petaina do Vichy wiąże się zapewne z tymi sprawami. W Londynie sądzą, że polityka Francji weszła w stadium krytyczne.

#### JAPONCZYCY PRZEKROCZYLI GRANICE INDII.

Londyn, 12/V /Radio/ Oddziały japońskie przeszły w pewnym punkcie granicę Birmy i wkroczyły na teren Indii. Z Caungkingu natomiast donoszą, że Japończycy opuścili miasto Wanting na granicy burmańsko-chińskiej. Miasto to zajęli oni w ub. tygodniu, gdy posuwali się wzdłuż drogi burmańskiej. Partyzanci chińscy rozwijają działalność wokół Mandalay w Birmie. Japończycy idą na północ od tego miasta.